

IRAN PRZECIW ZAANGAŻOWANIU TURCJI W AZERBEJDŻANIE

Prezydent Iranu Hasan Rowhani ostrzegł, że wojna między Armenią i Azerbejdżanem może przekształcić się w konflikt regionalny. Wezwał też oba kraje do zakończenia walk o Górski Karabach.

"Musimy uważać, by wojna między Armenią i Azerbejdżanem nie stała się wojną regionalną. Pokój jest podstawą naszej pracy i mamy nadzieję na przywrócenie stabilności" - powiedział prezydent podczas posiedzenia gabinetu. Dodał że w rozmowach z przywódcami obu państw zaoferował pomoc w rozwiązaniu konfliktu.

Rowhani ocenił, do rozszerzenia wojny może dojść w wyniku interwencji zbrojnej państwa trzeciego.

Tę ostatnią uwagę odebrano jako aluzję do roli Turcji, krytykowanej przez przedstawicieli reżimu w Teheranie za "dolewanie oliwy do ognia" konfliktu, w tym m.in. za wysłanie do Azerbejdżanu bojowników z Syrii.

"Iran nie pozwoli, by państwa wysłały terrorystów ku naszym granicom" - ostrzegł Rowhani.